

Zbacznościwa...

NAGRODA
DLA NEGUSA

Zbliża się termin przyznania pokojowej nagrody Nobla. Otóż w Szwecji powstał projekt, żeby tą nagrodą obdarzyć bezrobotnego obecnie negusa Haile Selasie.

Bo to podobno ma kłopoty z mieszkaniem, życiem, nawet dom musiał sprzedać, więc taka sumka akurat mu się przyda.

Tylko czym się negus przyznaje do utraty pokoju? Chyba tym, że po jego wyjeździe zapanował rzeczywiście w Abisynii pokój.

A może za to, że jest to bodaj jedyny człowiek, który wierzył w Ligę Narodów.

Ale wówczas raczej należałoby utworzyć nagrodę „Za naiwność”, nie zaś nagrodę „pokoju”. Taką nagrodę ja sam bez namysłu bym mu przyznał.

Zaś co do tego pokoju to są wątpliwości. Przecież wszystkich, bezrobotnych nawet, królów nagradzać nie można, bo nagród nie wystarczy.

To zaś, że dał się pobić i zważył też nie daje mu żadnych praw do nagrody, która przecież nie jest premią asenkuracyjną za „zawody życiowe”, wypłacaną tym, którzy przegrali.

Więc jeśli ktoś ma szczere chęci dopomóc negusowi, który rzeczywiście może budzić współczucie, to niech sięgnie do własnej kieszeni.

Czy przyjmie? Zobaczymy. B. REZA.

Macia Rutkowska

Korporacje bez żydów

uzdrowić mają życie gospodarcze Rumunii

Wywiad „ABC” z ministrem Pracy

Bukareszt w styczniu

Zmiany, które pragnie wprowadzić nowy rząd w Rumunii nie stanowią oderwanego zagadnienia żydowskiego. Problem żydowski jest jednym z problemów, jakie pragnie rozwiązać rząd obecny, dążąc do uzdrowienia życia kraju. We wszystkich jednak dziedzinach, które wymagają uzdrowienia występuje zawsze zagadnienie eliminacji żydów.

SYNDYKATY
MARKSISTOWSKIE
NIE DAŁY NIC
ROBOTNIKOM

Jakie reformy zamierza wprowadzić rząd dla ochrony świata pracy przed panującym dotąd wyzyskiem — oto zagadnienie, które mnie, jako przedstawicielkę ABC interesuje najbardziej.

W tym celu idę więc do ministerstwa Pracy, gdzie uzyskuje wywiad z min. Georgią Cuzeu (synem prof. A. C. Cuzy).

— Omgis życie gospodarcze naszego kraju opierało się na zwartym fundamencie korporacji — mówi mi min. Cuza. — Jednak wiek XIX zrujnował stary ustroj, zastępując korporacje syndykatai, opierającymi się o ideologię marksistowską i podlegającymi dyktandom międzynarodówek.

— Czy te syndykaty i związki zapewniały światu pracy jakąś ochronę?

— W naszym kraju związki te nie robiły właściwie nic pozytywnego. Nie zdołały ani dać nic robotnikom, ani zyskać sobie wśród nich wpływu. Rezultatem ich działalności było tylko obalenie dawnych zasad współpracy pracodawcy z pracownikami.

KORPORACJE
BEZ ŻYDÓW

— Jakie więc reformy w tej dziedzinie zamierza rząd?

— Wskrzysić chcemy dawny ustroj korporacyjny, dając do jak najściślejszej współpracy dwóch wrogich sobie w tej chwili obozów — pracodawców i pracowników. Na razie zachowamy oficjalnie dotąd reprezentującą świat pracy Izbę Pracy, wspierając jednocześnie rozwój korporacji tak, aby one z czasem objęły całokształt spraw w tej dziedzinie.

— A co się stanie w ustroju korporacyjnym z żydami, którzy stanowili jak dotąd przytłaczającą większość pracodawców?

— Do korporacji oczywiście wstęp dla żydów będzie zamknięty. Wszelkie zamierzenia uzdrowienia życia gospodarczego przez korporacje spaliłyby na panewce, gdybyśmy łudzili się, że można w tej akcji współpracować z żydami. Tu pozostawiamy tylko drogą interwencji państwa, drogą twardych sankcyj na tych, którzy by próbowali nadal ciągnąć nieuczciwy zysk z wyzyskiwanego robotnika.

USUWANIE ŻYDÓW
Z URZĘDÓW
PAŃSTWOWYCH

— Pragnę zapewnić rzeszom pracowniczym opiekę prawdziwą i uczciwą pomoc urzędów i instytucji państwowych — mówi dalej minister Cuza — powzieliśmy już cały szereg zarządzeń, usuwających z urzędów państwowych żydów. Jasne jest bowiem, że szukanie ochrony przed wyzyskiem ze strony kapitalisty żyda u urzędnika żyda nie mogło do niczego doprowadzić.

— Specjalną „czystką” objęte zdaje się zostało lecnictwo państwowe.

— Tak. Doświadczenie wykazuje, że i w tej dziedzinie świat pracy otrzymujący pomoc państwową przez ręce żydowskie ponosił straty. Po wtóre, mając lekarzy Rumunów uważamy za swój obowiązek im przede wszystkim dać zatrudnienie. W instytucjach ubezpieczeń społecznych było ponad 40 proc. lekarzy żydów. Dziś już około 30 proc. zostało usuniętych.

OCHRONA PRACY
RUMUNÓW

— Jakie inne kwestie stawia

sobie jeszcze pan, panie ministrze do rozwiązania na swym terenie?

— Wzmocnienie i usprawnienie ochrony pracy, która przede wszystkim wyzyskiwana jest przez kapitał obcy. Kontrola warunków pracy i płac nie była dotychczas należąca. W wielu fabrykach żydowskich nigdy nie był przestrzegany 8-godzinny dzień pracy. Robotnicy, bardzo źle wynagradzani (zarobki niewykwalifikowanych nie przekraczały w polskiej monecie 2 zł.) pracowali po 12 — 14 godzin w warunkach zdrowotnych fatalnych. Ostra interwencja jest tu konieczna.

50 TYSIECY
PRACOWNIKÓW
CUDZOZIEMCÓW

Jak pani wie — dorzuca dalej mój rozmówca — zarobki robotników rumuńskich były jeszcze dlatego specjalnie niskie w stosunku do zarobków, pobieranych u nas przez cudzoziemców, że olbrzymi procent sił wykwalifikowanych brano z zagranicy (około 50 tys. cudzoziemców zatrudnionych w Rumunii). Proletariat rumuński, niestety dotąd niewykształcony, przyjmowany był do robót najcięższych, najgorzej płatnych. Pragniemy więc przez usprawnienie szkolnictwa zawodowego podnieść poziom kwalifikacji fachowych mas robotniczych rumuńskich.

Jednym z naszych zamierzeń jest również w dziedzinie ochrony pracy wprowadzenie właściwego ubezpieczenia na starość,

które w Rumunii dotąd nie istnieje.

ZNIESIENIE
PODATKÓW DLA
WSI

— Specjalnie ciężki, jak mi wiadomo, jest los robotników rolnych?

— Tak. Mamy milion 200 tysięcy robotników rolnych. Dzienny zarobek robotnika rolnego, pracującego zwykle bez ograniczeń czasu pracy, nie przekraczał 30 lei (1 zł.)! Młodociani otrzymywali po 17 lei dziennie. W północnych dzielnicach kraju, w Bukowinie, Besarabii, Moldawii, gdzie jest bardzo wielu właścicieli ziemskich żydów wyższy był niesłychany. Przeciętny zarobek dzienny wahał się w granicach 20 — 25 lei.

Ochrona pracy rolnej obejmie nie tylko ochronę płac robotników rolnych. Pragniemy umożliwić rozwój drobnemu gospodarstwu wiejskiemu przez zniesienie podatków. Zamiast tych opłat, na które sekwestrowali zabierali ostatni dobytek wiejski, wprowadzimy taksy, pobierane przy transakcjach zbożem, czy inwentarzem. Opłaty więc będzie ponosić tylko ten, kto handluje, będzie miał czym płacić.

— Ten system, bardzo słuszny, obciąża podatkami na rzecz państwa kupców żydów — wtrącam. — Zapewne. Wszędzie, gdzie żydzi ciągną zyski na cudzym terytorium jest słuszne, aby ponosić ciężary na rzecz państwa i ludności ich goszczącej.

KOLCE BEZ
RÓŻ

UDOGODNIENIE

Na ul. Grochowskiej, dla wygody mieszkańców Grochowa, otwarto nowy urząd pocztowy a numer jego 44.

Interesant zgłasza się do o kienka.

— Chciałbym nabyć 30 znaczków po 5 gr.

— W takiej ilości nie posiadamy.

— A gdzie mogę kupić jeśli nie w urzędzie pocztowym?

— W sklepiu, obok.

GŁÓD

Mianowany przez rząd w Ostrowiu Wilkp. opiekun ks. Radziwiłła Rudę — Kazimierz Boening zwrócił ma uwagę na tryb życia zakochanego staruszka, zadłużającego się stale.

W związku z tym przewiduje się ograniczenie miesięcznej pensji księdza do zł. 6000.

Biedny ksiądz będzie cierpił głód — ale czego się nie robi dla miłości.

Poleca się biednego staruszkę względem Komitetu Opieki nad Nędzą Wyjątkową.

Gen. Haller
w Morges

Zapowiedziany na dzień 6 lutego zjazd Str. Pracy województwa pomorskiego został przełożony na 3 kwietnia.

Przez Str. Pracy, gen. Józef Haller ma w najbliższych dniach wyjechać do Szwajcarii, gdzie odbędzie konferencję z Ignacym Pa derewskim.

Nowi prenumeratorzy „ABC” otrzymują
Wartościowe premie
wplacając prenumeratę do 5 lutego r.b.

Nowych prenumeratorów ABC spotyka miła niespodzianka. Gro-nio bowiem przyjaciół ABC ofiarowało kilkaset tomów wartościowych utworów, przeznaczając je na premie dla nowoprzybywających abonentów ABC.

Wyjaśniamy więc, że każdy nowy prenumerator naszego wydawnictwa, wplacający prenumeratę w okresie do 5 lutego br. otrzyma przy:

wpłacie miesięcznej zł. 2.30, 1 tom wpłaty 2-mies. zł. 4.60, 2 tomy wpłaty 3-mies. zł. 6.90, 3 tomy i t. d. Spośród ofiarowanych książek wśród których znajdują się m. in. utwory Sienkiewicza — Na polu chwały, Nowele i t. d., T. Gluzińskiego „Sprawa ukraińska” A. Borkowskiego „Za kulami wielkiego kapitału” i t. d.

Osoby wplacające prenumeratę kwartalną zamiast 3-ch tomów będą mogły wybrać sobie inne

W PELPLINIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Nadolnego, ul. Bronisława Pierackiego (Kiosk Gazetowy).

„Lewiatan” w „Polityce”
czyli recenzja „Polski bez proletariatu”
P. M. P. i p. Mieczysław Pruszyński

W dwutygodniku „Polityka” zjawia się recenzja broszury d-ra Wojciecha Zaleskiego, „Polska bez proletariatu”. Pod recenzją widzimy podpis M. P. Nie przypuszczając, by pod tymi inicjałami ukrywał się p. Mieczysław Pruszyński, urzędnik Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, pospolicie zwanego „Lewiatanem”? Pracując w tej instytucji przez szereg lat miał on nie wątpliwie sposobność zetknąć się z „wybujałościami” zgnitego ustroju kapitalistycznego.

Tymczasem recenzja broszury d-ra Zaleskiego przepełniona jest duchem lewiatani. P. M. P. martwi się z powodu broszury d-ra Wojciecha Zaleskiego. Zaczyna od zmartwienia z powodu upaństwowienia wielkiego przemysłu:

Autor jednym słowem rozstrzyga np. problem wielkiego przemysłu mówiąc: upaństwowić! Tymczasem nie zastanowił się autor nad tym, że przed upaństwowieniem takiego np. górnictwa węglowego

książki tej samej wartości spośród ofiarowanych naszemu wydawnictwu, jak np. T. Gluzińskiego „Odrodzenie idealizmu politycznego”. Al. Dzierżawskiego „Swinie i koryto”. dr. W. Jacobsona „Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom”.

Dla nowych prenumeratorów, którzy wplacają prenumeratę półroczną zł. 13.80 przeznaczone są wielkie premie w postaci 6 — 7 tomowych dzieł.

Książki wydawane są natychmiast przy wpłacie w kantorze lub też przesyłane pod wskazany adres.

Wpłaty należy uskutecznić: w kantorze ABC, Al. Jerozolimskie 3a p. 11 w godz. 8 — 19, w Administracji ABC, Al. Jerozolimskie 121, w godz. 9 — 16 w Oddziale Praskim ABC, ul. Targowa 59 m. 3, na konto PKO Nr. 23400 oraz na pocztowe konto rozrachunkowe Nr. 2.

Dla wygody nowych prenumeratorów zamieszczamy będziemy co kilka dni przekazy rozrachunkowe, jednocześnie przypominając, że prenumerata ABC miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji wynosi tylko zł. 2.30 miesięcznie.

cofnęła się w 1919 r. zarówno socjalistyczna Rzesza niemiecka, jak i rządy narodowe — socjalistyczne.

P. M. P. nie wie o tym, że np. większości przemysłu hutniczego znajdują się w rękach państwa i że niedoścignięcia tego przemysłu są jedynie wynikiem obsadzenia przedsiębiorstw państwowych przez „Lewiatanów”.

P. M. P. martwi się dalej:

Wreszcie najprzykrejsze wrażenie czynią może ustępy broszury omawiające działalność spółek akcyjnych. Potępienie w czambuł wszystkich spółek akcyjnych, nazywanie kierowników ich szubrawcami — nawet u bardzo lewicowego czytelnika wywołuje wrażenie przesady. Ekonomista jednak widnieć, gdzie są przyczyny niedoścignięcia spółek akcyjnych w Polsce, że wynikają one ze złego ustawodawstwa, i że za zmianą takiego wypowiedział się nie kto inny, ale Koło Rolników, z generałem Żeligowskim na czele!

Bardzo cenimy gen. Żeligowskiego jako zdobywcę Wilna, nie uważamy jednak go za specjalny autorytet w sprawach gospodarczych. Dziwimy się bardzo, dla-

czego „Polityka” jest tak czuła na krytykę spółek akcyjnych. Gdy by tu chodziło o „Przebieg gospodarczy”, organ Lewiatana, gdzie również znaleźć można pod piórem M. P., no to byśmy mogli zrozumieć.

„Polska bez proletariatu” spotkała się z ostrą krytyką socjalistów. Teraz spotyka się z krytyką konserwatystów. Ciekawe, że zarówno socjaliści, jak i konserwatystów bolą zarzuty godzące w ustroj kapitalistyczny.

Postępy motoryzacji w Polsce

W roku 1937 w samym Poznaniu, przedsiębiorstwa samochodowe dokonały obrotów w 50 proc. wyższych, aniżeli w roku 1936. Podobny wzrost sprzedaży samochodów stwierdza się również w innych ośrodkach Polski. Przemysł samochodowy zagraniczny orientuje się widąc w koniunkturę motoryzacyjnej w Polsce, jeżeli w niespotykanym dotychczas stopniu zgłasza swój udział w nadchodzących Targach Poznańskich. Już dziś, choć do terminu Targów Poznańskich jest jeszcze pełnych 3 miesiące, dyrekcja Targów musiała przeznaczyć dla

W obronie polskiej nafty
Echa prasowe naszej kampanii
Milczenie ostatecznie przerwane

Kampania nasza w obronie polskiej nafty zatacza coraz szersze kręgi.

Do naszej akcji w obronie polskiego przemysłu naftowego, zagrożonego przez obcy kapitał, przyłączyli się „Goniec Warszawski” i „Dziennik Poznański”. W „Goncu Warszawskim” ukazał się bardzo interesujący artykuł p. A. Plutyńskiego. P. Plutyński pisze między innymi:

„Złowrogi milczenie przerwał w „ABC” inż. Stanisław Szczepanowski artykułem „Bronimy zagrożonego arsenału naftowego”. Zdaniem jego, nowa ustawa naftowa grozi oddaniem w ręce obcych kapitałów, jeżeli kto, to syn Stanisława Szczepanowskiego, twórca wielkiego przemysłu naftowego w Polsce, ma prawo w sprawach tych zabierać głos i być wysłuchanym. Złowrogi milczenie zostało narazie przerwane.”

P. Plutyński pisze dalej: „Otóż faktem jest, że od samych początków polskiego przemysłu naftowego, żadnych pokładów ropnych nie odkrył kapitał zagraniczny, a wszystkie odkrycia praktyczni naftarzy Polacy, albo Kanadyjczycy.

Stawiański i Klobassa w Krosnieńskim, Szczepanowski (Swoboda Rungurska, Schodnica i Bitków) w Małopolsce Wschodniej. Mac-Garvey z Długoszem (Borysław), Szulski (pierwszy szyb w Tustanowicach), Perkinsi (Rypne) itd., itd. Nie znam ani jednego terenu ropnego, który by otwarto został przez kapitał zagraniczny. Kapitał ten przychodził zawsze na gotowe. Wykupywał dowiercone już szyby, aby bądź to zasilił swoje rafinerie, bądź rozbić i niszczyć nasze krajowe organizacje zawsze z jednym, jedynym celem

W PIOTRKOWIE KUJAW.

zaprenumerować „ABC” można u p. Edwarda Pusza, ul. 3-go Maja (kiosk).

przemysłu samochodowego całą Halę Ciężkiego Przemysłu. A jest to hala największa w Polsce. Dotychczas poza przemysłem samochodowym w hali tej widzieliśmy przemysł pokrewny, jak przemysł samochodowy, opony, rowery, części składowe samochodów i t. p. W roku bieżącym Halę Ciężkiego Przemysłu zajmą wyłącznie samochody i motocykle.

Jak więc widzimy, salon samochodowy na tegorocznych Targach Poznańskich zapowiada się ponad wszelkie oczekiwania.

W. D.

na oku: monopolistycznego opowania targu produktów gotowych i dojeńcia bezwzględnych milionów konsumentów polskich.

W ostatnich powojennych latach kto dokonał jednego wielkiego odkrycia na ziemiach polskich, kto dał początek przemysłowi gazoliny, kto wykazał istnienie potężnych złóż gazu ziemnego na pasie Daszawy, daleko na północ od Karpat? Czy milionerzy cudzoziemcy? Nie. Skromny, drobnymi kapitałami operujący inż. Szynsk, człowiek, którego jedyną siłą był nie gaszący nigdy entuzjazm służenia sprawie publicznej, a jedynym oparciem wspólnik, drugi inżynier, Polak, dobry kupiec i organizator.”

Losowanie
premiowych książeczek P. K. O. serii 5

Dnia 27 stycznia 1938 roku odbyło się w PKO pierwsze publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe serii V-tej grupy A.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 grudnia 1937 r.

Premie po zł. 500 padły na nr. nr.: 400617 413439 420161 441175 444021 457081.

Premie po zł. 250 padły na nr. nr.: 400231 400709 404244 409969 411612 411672 412665 416546 421931 428609 430194 430955 435500 435897 435913 436387 437412 438223 447774 449764 451533 451554 462763 463351 466941.

Premie po zł. 100 padły na nr. nr.: 400108 400320 400443 400503 401012 401194 401533 402042 402273 404719 405315 405659 405989 406369 406440 407306 408758 409846 410350 411134 412878 412903 412975 414662 414775 416145 416358 416693 417342 417378 418 996 421484 421597 422366 422670 423488 424288 425335 425546 426137 426929 427496 427921 427939 429674 431561 431580 431615 432452 433196 435499 435703 436438 436996 437239 437250 437330 437615 439417 440330 441156 443125 443272 443783 443988 444098 444028 444169 445215 446512 449010 449392 449586 451743 451848 452075 452220 452660 453505 454416 455133 455220 455368 455387 456594 458206 458475 458982 459297 460078 460113 460776 468101.

Premie po zł. 50 padły na nr. nr.: 400061 400205 400309 401314 401655 401854 401887 402287 402775 402788 403535 403567 404110 404649 404926 405007 405420 405579 405891 405993 406112 406124 406215 406230 406373 406431 406469 406600 406687 407100 407130 407510 407531 407947 408018 408534 408645 408658 408813 408890 408892 409099 409920 410762 410770 410846 411425 412223 412364 412915 413164 413224 413486 414 240 414310 414331 415249 415570 416205 416458 416651 416669 416759 418094 418373 418508 418518 418540 418552 418661.

„Dziennik Poznański” cytując obszernie nasze artykuły, pisze:

„Wielkie złoza ropy czeka ją spokojnie w głąbinach ziemi, powstrzymane tam siłą obcego kapitału, który nie chce dopuścić do groźnej dla siebie racjonalnej organizacji naszego przemysłu naftowego. — A dodać trzeba, że większość karpaci złoza naftowych znajduje się w obcym ręku. Jedyną poważną placówką polską to drohobycki „Polmin” — ongiś własność skarbu państwa austriackiego, dzisiaj państwa polskiego. Jest ona, rzecz jasna, solą w oku obcych naftarzy, którzy panoszą się u nas jak szare gęsi i są dzisiaj potęgą finansową, trudną do zwalczania.”

Ogółem padło 371 premii na sumę 30.850 zł.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-tej jest stała: wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.